

Sygn. akt I AGa 65/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Adamiak
Sędziowie	:	SSA Jadwiga Chojnowska SSA Elżbieta Kuczyńska (spr.)
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko (...) **Spółce z o.o. w restrukturyzacji w O.**

o stwierdzenie nieważności uchwał

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 11 kwietnia 2019 r. sygn. akt V GC 293/18

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w pkt. 1 stwierdza nieważność uchwał numer (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w restrukturyzacji z siedzibą w O. podjętych w dniu 8 sierpnia 2018 r. i oddala powództwo w pozostałej części,

- w pkt. 2 zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4 366 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu.

II. Oddala apelację pozwanej w pozostałej części.

III. Zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 810 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powód M. K. pozwem z dnia 09.10.2018 r. wniósł o stwierdzenie nieważności uchwał nr (...) (...) Sp. z o.o. w restrukturyzacji w O. z 8 sierpnia 2018 r. w przedmiocie zmiany umowy spółki zarzucając zaskarżonym uchwałom, że naruszają przepisy Kodeksu spółek handlowych. Argumentował, że uchwała nr (...) narusza przepis art. 246 § 3 k.s.h., gdyż jako „zwiększająca świadczenia wspólników lub uszczuplająca prawa udziałowe bądź prawa przyznane osobiście poszczególnym wspólnikom” wymagała zgody wszystkich wspólników, których dotyczy, zaś powód głosował przeciwko. Uchwała nr (...) zdaniem powoda również narusza art. 246 § 3 k.s.h., a nadto art. 199 § 4 k.s.h. niespełniając postulat precyzyjnego oznaczenia zdarzeń uzasadniających automatyczne umorzenie udziałów oraz niespełniając warunku, że zdarzenia te powinny być określone w sposób pozbawiający je uznaniowości. Odnośnie do trzeciej z zaskarżonych uchwał (nr (...)) powód podnosił, że jest ona sprzeczna z art. 246 § 3 k.s.h. w części dot. wyłączenia uchwałą Zgromadzenia Wspólników całości lub części zysków od podziału i przeznaczenia na kapitały i fundusze utworzone w Spółce lub na inne cele. Wskazywał, że wspólnik ma prawo do zysku (art. 191 § 1 k.s.h.) z uwzględnieniem przepisu art. 195 § 1 k.s.h. i jest to jedno z najistotniejszych uprawnień członkowskich. Zaskarżona uchwała, zdaniem powoda prowadzi do uszczuplenia praw udziałowych i wymaga zgody wszystkich wspólników, a powód głosował przeciw jej podjęciu.

Pozwana Spółka, w odpowiedzi na pozew, wniosła o oddalenie powództwa podnosząc zarzut braku legitymacji czynnej powoda i wskazując, że pełnomocnictwo udzielone przez powoda adw. W. R. obejmowało jego umocowanie wyłącznie do uczestnictwa w obradach, bez wykonywania prawa głosu. W konsekwencji, oddane przez niego głosy są nieważne, a zaprotokołowane sprzeciwy bezskuteczne i nie ma możliwości sądowej kontroli uchwał – art. 252 k.s.h. Nadto, wskazywała, że pełnomocnictwo było nieograniczone czasowo i przedmiotowo, nie zindywidualizowano w nim uprawnień pełnomocnika. Jako takie jest sprzeczne z ustawą i zasadami współżycia społecznego i bezwzględnie nieważne. Pozwana też sprzeciwiała się twierdzeniom powoda, że do podjęcia zaskarżonych uchwał miał zastosowanie przepis art. 246 § 3 k.s.h. Podnosiła, że uchwała nr (...) nie wymagała jednomyślności, lecz zgody określonej w art. 246 § 1 k.s.h. i przedstawiła swoje stanowisko w zakresie wykładni pojęcia „zwiększenia świadczenia” i możliwości jego zastosowania w stanie faktycznym sprawy wywodząc, że konieczność uzyskania zgody na prowadzenie określonej w uchwale działalności nie może być utożsamiana ze zwiększeniem świadczenia wspólnika w rozumieniu art. 246 § 3 k.s.h. Natomiast uchwała nr (...) zdaniem pozwanej, nie narusza art. 199 § 4 k.s.h., ponieważ zdarzenia warunkujące automatyczne umorzenie udziałów zostały określone w niej w sposób zindywidualizowany, skonkretyzowany i pozbawione jakichkolwiek elementów ocennych czy uznaniowych. W zakresie dotyczącym zarzucanego naruszenia przy podejmowaniu uchwały art. 246 § 3 k.s.h. argumentowała, że dopiero umorzenie udziałów na skutek spełnienia się przesłanek określonych w zmienionej umowie spółki i przepisach art. 199 k.s.h. spowoduje uszczuplenie praw udziałowych, zatem do podjęcia zaskarżonej uchwały wystarczyło 2/3 głosów. Z kolei wnosząc o oddalenie powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) pozwana podnosiła, że wyłączenie zysku od udziału i przeznaczenie go na rozszerzenie działalności spółki, prowadzi do zwiększenia majątku spółki, tym samym do zwiększenia wartości udziałów poszczególnych wspólników.

W toku procesu (k.61), z ostrożności procesowej, pozwana wniosła ewentualnie o stwierdzenie nieważności tylko części uchwały nr (...).

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11.04.2019r. Sąd Okręgowy w Olsztynie stwierdził nieważność uchwał nr (...)i oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4 180, 93 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Wyrok ten został poprzedzony ustaleniami i oceną prawną, z których wynikało, że wspólnikami pozwanej Spółki są J. K. (1) (80 udziałów) i M. K. (20 udziałów). Na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników, które odbyło się 8 sierpnia 2018 r., powód głosował (przez pełnomocnika) przeciwko zaskarżonym uchwałom, a po ich podjęciu żądał zaprotokołowania sprzeciwu. Pełnomocnictwo miało następującą treść: „M. K. upoważniam adwokata W. R. kancelaria adwokacka w O. do obrony – zastępstwa w sprawie: reprezentowania mnie jako wspólnika na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników (...) sp. z o.o. w restrukturyzacji z siedzibą w O. przed sądami i wszystkimi

organami z prawem udzielenia substytucji”. W toku Zgromadzenia podjęto m.in. zaskarżone uchwały, z których uchwała nr 5 dotyczyła interesów i działalności konkurencyjnej, stanowiąc, że wspólnik nie może ich prowadzić bez zgody Spółki wyrażonej w formie pisemnej uchwały Zgromadzenia Wspólników, zawierała przykładowy katalog interesów i działalności konkurencyjnej oraz definicję podmiotu lub działalności konkurencyjnej, uchwała nr (...) wprowadzała do treści umowy spółki postanowienia dot. umorzenia udziałów: dobrowolnego i tzw. automatycznego w sytuacji ziszczenia się bliżej w uchwale określonych zdarzeń a uchwała nr 7 zmieniała treść dotychczasowego § 22 umowy spółki wprowadzając m.in. zapis, że uchwałą Zgromadzenia Wspólników można wyłączyć całość lub część zysku od podziału i przeznaczyć na kapitały i fundusze utworzone w Spółce lub na inne cele.

Odnosząc się do kwestii legitymacji powoda Sąd wskazał, że reprezentacja wspólnika na zgromadzeniu wspólników przez pełnomocnika jest dopuszczalna – art. 243 k.s.h. Bezwzględnym wymogiem jest pisemna forma pełnomocnictwa, który to wymóg został spełniony. Wskazał, że zakres pełnomocnictwa może być dowolnie kształtowany przez wspólnika, a do stosunku prawnego między wspólnikiem i pełnomocnikiem stosuje się art. 95 – 109 k.c. W przedłożonym na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników pełnomocnictwie znalazło odzwierciedlenie jednoznaczne umocowanie adw. W. R. do reprezentowania powoda, jako wspólnika, bez żadnych wyłączeń. Powód przelał zatem wszelkie uprawnienia przysługujące wspólnikowi, w tym prawo do głosowania, a ponadto zakres pełnomocnictwa potwierdził na rozprawie. Sąd podkreślił, że także przewodniczący zgromadzenia nie miał żadnych wątpliwości co do zakresu umocowania. W konsekwencji, zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie zachodzi sytuacja z art. 250 ust. 4 k.s.h.

Analizując dalej zarzuty sprzeczności zaskarżonych uchwał z przepisami prawa Sąd nie dopatrył się takiej sprzeczności w przypadku uchwały nr (...)a w szczególności stwierdził brak sprzeczności z art. 246 § 3 k.s.h. Ocenił, że zakaz działalności konkurencyjnej bez wymaganej zgody spółki nie jest zwiększeniem świadczeń wspólników, gdyż świadczeniem jest takie działanie, które wiąże się z dostarczaniem spółce wartości majątkowych lub niemajątkowych. Nie jest świadczeniem powstrzymanie się od określonego działania; to jest obowiązek zaniechania, w tym przypadku niekorzystnego dla spółki. Zdaniem Sądu, można zmienić umowę spółki w tym zakresie w każdym czasie funkcjonowania spółki i taka uchwała nie jest objęta art. 246 § 3.

Co do uchwały nr (...)Sąd podkreślił, że w momencie powstania spółki ta kwestia (umorzenia udziałów) nie była przedmiotem konsensusu wspólników. Wskazał, że zaskarżoną uchwałą, kilkanaście lat po zarejestrowaniu spółki, wprowadzono tzw. umorzenie automatyczne udziałów. W ocenie Sądu, automatyczne umorzenie udziałów należy traktować jako uszczuplenie praw udziałowych, bo konsekwencją może być pozbawienie wspólnika jego uczestnictwa w spółce, a tym samym prawa do dywidendy, głosowania i podziału masy likwidacyjnej. Wskazał, że zgodnie ze stanowiskiem doktryny, umorzenie jest specyficzną czynnością spółki, której efektem jest prawna likwidacja niektórych udziałów w spółce, co prowadzi do wykluczenia wspólnika ze spółki. Podkreślił, że w momencie powstawania spółki wprowadzenie tej instytucji wymaga zgody wszystkich wspólników. Zdaniem Sądu, zgoda wszystkich wspólników potrzebna jest także w trakcie wprowadzania tej instytucji w trakcie funkcjonowania spółki. Zaznaczył, że na wprowadzenie tej instytucji w toku trzeba spojrzeć przez pryzmat istniejącego w spółce konfliktu między wspólnikami oraz uwzględnić, że jest to narzędzie do usunięcia wspólnika mniejszościowego ze spółki w drodze głosowania przy bezwzględnej większości głosów i przy sprzeciwie wspólnika mniejszościowego, podczas gdy przy powstaniu spółki wymagana byłaby jednomyślność. W ocenie Sądu, stanowiłoby to obejście art. 246 § 3 k.s.h.

Uzasadniając rozstrzygnięcie odnośnie do uchwały nr (...)Sąd wskazał, że dla podjęcia takiej uchwały jako dotyczącej zmiany zasad podziału zysku na niekorzyść wspólnika przez możliwość pozbawienia go dywidendy i przekazania jej na kapitał zapasowy spółki niezbędna jest zgoda wszystkich wspólników, bo niewątpliwie uszczupla ona prawa udziałowe.

Apelację od tego wyroku wniosły obie strony.

Powód w swojej apelacji zaskarżając oddalenie powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) i rozstrzygnięcie o kosztach procesu zarzucił:

1. Naruszenie prawa materialnego tj. art. 159 w zw. z art. 246 § 3 w zw. z art. 2 k.s.h. w zw. z art. 353 § 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że obowiązek powstrzymania się od działalności konkurencyjnej nie stanowi świadczenia w rozumieniu art. 246 § 3 k.s.h.

2. Naruszenie § 8 ust. 1 pkt 22 rozporządzenia MS z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie – Dz.U. 2015, poz.1800 ze zm., poprzez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie, że stawka minimalna wynosi 540 zł, podczas, gdy rozporządzenie przewiduje stawkę 1080 zł.

We wniosku apelacji domagał się zmiany wyroku w pkt. 1 i 2 poprzez stwierdzenie nieważności uchwały z 8 sierpnia 2018 r. nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. w restrukturyzacji w O. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych w pełnej wysokości i wnosił o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu wg norm przepisanych za II instancję.

Pozwana Spółka zaskarżyła wyrok w części uwzględniającej powództwo zarzucając:

1. Naruszenie przepisów postępowania:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, a zwłaszcza treści pełnomocnictwa z 7 sierpnia 2018 r., które zostało udzielone adw. W. R. i wyprowadzenie wniosków z niego nie wynikających, które determinowały uznanie, iż rzeczona plenipotencja obejmowała swym zakresem umocowanie do uczestnictwa w Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników w dniu 8 sierpnia 2018 r., z jednoczesnym prawem do głosowania w imieniu wspólnika M. K., podczas gdy prawidłowa wykładnia treści udzielonego pełnomocnictwa wskazuje, że pełnomocnik był umocowany jedynie do partycypacji w zgromadzeniu, jednak bez prawa głosu;

b) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w zakresie rozważań usprawiedliwiających stwierdzenie nieważności uchwały nr(...) uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 8 sierpnia 2018 r., co z kolei uniemożliwia kontrolę instancyjną w sferze kryteriów jakimi kierował się Sąd pierwszej instancji przy ferowaniu swego orzeczenia w tej części, w sytuacji gdy prawidłowe uzasadnienie wyroku winno wyjaśniać stronom przyczyny zajętego przez Sąd stanowiska, a przez to umożliwić sądowi odwoławczemu kontrolę apelacyjną tak przeprowadzonego wywodu prawnego.

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 243 § 1 k.s.h. w zw. z art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, które implikowało przyjęcie, że pełnomocnictwo udzielone adw. W. R. jest ważne w świetle obowiązującego prawa, podczas gdy właściwa, uwzględniająca wskazania wiedzy, literalna interpretacja treści udzielonego pełnomocnictwa prowadzi do konkluzji, że tak udzielone umocowanie ma charakter abstrakcyjny i nieskonkretyzowany, czyniąc pełnomocnictwo nieskończonym, a więc nieograniczonym przedmiotowo i czasowo, a przez to prowadzi do naruszenia zakazu rozszczepialności praw udziałowych i w związku z tym winno zostać uznane za nieważne ;

b) art. 103 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. poprzez ich zastosowanie w niniejszej sprawie, które rzutowało na uznanie, że powód potwierdził na posiedzeniu w dniu 29 marca 2019 r. czynności przedsięwzięte przez jego pełnomocnika na Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 8 sierpnia 2018 r., podczas gdy potwierdzenie tego rodzaju jest niedopuszczalne z uwagi na fakt, iż uchwały to akty wewnątrz korporacyjne podejmowane w oparciu o szczególną procedurę uregulowaną poza kodeksem cywilnym, a nawet gdyby uznać, że przepisy k.c. winny znaleźć odpowiednie zastosowanie, to ze względu na ich jednostronny charakter nie jest możliwa ich konwalidacja z uwagi na regulację art. 104 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h.;

c) art. 250 pkt 2 k.s.h. w zw. z art. 252 § 1 k.s.h., których obraza stanowi bezpośrednią konsekwencję naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów określonych w pkt I. ppkt 1 lit. a. oraz ppkt 2 lit. a. oraz lit. b, poprzez ich zastosowanie w stanie faktycznym sprawy i uznanie, że powód był legitymowany do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał objętych przedmiotem niniejszego sporu, w sytuacji, gdy działania, takie jak (i)

głosowanie przeciw uchwałom (ii) żądanie zaprotokołowania sprzeciwu, podjęte przez pełnomocnika na podstawie wadliwie udzielonego pełnomocnictwa nie mogą zostać uznane za ważne, a przez to nie wywołują zamierzonych skutków prawnych, co z kolei przemawia za koniecznością przyjęcia braku legitymacji procesowej czynnej powoda;

d) art. 246 § 3 k.s.h. poprzez jego zastosowanie w odniesieniu do uchwały nr (...) podczas gdy zmiana umowy spółki, polegająca na wprowadzeniu do jej treści mechanizmu automatycznego umorzenia udziałów, nie prowadzi bezpośrednio do uszczuplenia praw udziałowych wspólnika i w związku z tym nie jest wymagana do jej podjęcia zgoda wszystkich wspólników, których dotyczy, lecz wystarczające jest uzyskanie większości 2/3 głosów;

e) art. 246 § 3 k.s.h. poprzez jego zastosowanie w odniesieniu do uchwały nr (...) w sytuacji gdy zmiana umowy spółki, polegająca na wprowadzeniu możliwości podjęcia uchwały zgromadzenia wspólników o wyłączeniu w całości lub części zysku od podziału, w żaden sposób nie uszczupla praw udziałowych poszczególnych wspólników i w związku z tym nie jest wymagana do jej podjęcia zgoda wszystkich, których dotyczy, lecz wystarczające jest uzyskanie większości 2/3 głosów.

We wniosku apelacji pozwana wносиła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w pozostałym zakresie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;

Apelacja powoda okazała się zasadna w całości, a apelacja pozwanej Spółki tylko w części.

Stan faktyczny sprawy jest w gruncie rzeczy niesporny, zaś przedmiotem kontrowersji jest dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena prawna tego stanu faktycznego. Pomimo, że w apelacji strony pozwanej został sformułowany zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. ze sformułowania tego zarzutu i jego uzasadnienia wynika, że w istocie strona pozwana w jego ramach dąży do poddania kontroli sądu odwoławczego nie ustaleń faktycznych poczynionych w oparciu o zarzucaną wadliwą ocenę materiału dowodowego, a jedynie wywodzi, że należało wyprowadzić odmienną ocenę prawną stanu faktycznego sprawy, w szczególności dokonać innej wykładni pełnomocnictwa udzielonego przez powoda adw. W. R. w poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, czy przedłożone pisemne pełnomocnictwo upoważniało pełnomocnika do głosowania za wspólnika M. K. na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników w dniu 8 sierpnia 2018 r., która to kwestia jest istotna dla rozstrzygnięcia, czy zostały spełnione warunki skutecznego zaskarżenia uchwał Zgromadzenia przez wspólnika przewidziane w art. 252 § 1 k.s.h. w zw. z art. 250 pkt 2 k.s.h. Z uwagi na wagę zarzutów apelacji pozwanej odnoszących się najogólniej ujmując do oceny wspomnianego pełnomocnictwa i ewentualnych konsekwencji tej oceny Sąd Apelacyjny do tych zarzutów odnosi się w pierwszej kolejności.

Literalna treść udzielonego na piśmie pełnomocnictwa nie była sporna i wynikała z jego kopii przedłożonej w toku sprawy przez stronę pozwaną (k. 55), nie było też sporne, że powołując się na to umocowanie adwokat faktycznie wziął udział w Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników w dniu 8 sierpnia 2018 r., brał udział w głosowaniu i wносił o zaprotokołowanie sprzeciwów, zaś przewodniczący Zgromadzenia i zarazem drugi, większościowy wspólnik Spółki nie wносił jakichkolwiek uwag do umocowania adwokata. Dopiero na etapie procesu spór skoncentrował się wokół interpretacji użytego w pełnomocnictwie zwrotu „do reprezentowania mnie jako wspólnika na NZW (...) sp. w restrukturyzacji”.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy tę kwestię rozstrzygnął prawidłowo i zasadnie uznał, że pełnomocnictwo udzielone w dniu 7 sierpnia 2018 r. upoważniało adwokata zarówno do uczestniczenia w Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników w dniu 8 sierpnia 2018 r., jak i do wykonywania prawa głosu. W jego dosłownym brzmieniu mocodawca upoważnił adwokata W. R. do reprezentowania go jako wspólnika na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników (...) sp. z o.o. w restrukturyzacji. Już tylko literalna wykładnia tak sformułowanego zwrotu nie pozwala na przyjęcie za zasadne twierdzeń strony pozwanej, że omawiane pełnomocnictwo obejmowało umocowanie adwokata wyłącznie do uczestnictwa w obradach, bez wykonywania prawa głosu. W konsekwencji brak

jest podstaw do podzielenia oceny, że oddane przez pełnomocnika głosy są nieważne, zaś zaprotokołowane sprzeciwy bezskuteczne, wobec czego występuje brak możliwości sądowej kontroli uchwał.

Dodatkowo wzmacniając argumentację Sądu Okręgowego należy wskazać, że nie ma przecież wątpliwości jaki zakres uprawnień przysługuje wspólnikowi biorącemu udział osobiście w Zgromadzeniu Wspólników, a w związku z tym i w kontekście art. 243 § 1 k.s.h., jaki mógł być zakres „reprezentowania” wspólnika na Zgromadzeniu Wspólników przez pełnomocnika. Pozwana błędnie zrównuje pojęcie „reprezentowania” (które oznacza występowanie, działanie w czyimś imieniu) z pojęciem „uczestnictwa” (które oznacza tylko branie udziału) oraz stawia nieprzewidywany w istocie przez ustawę wymóg, aby upoważnienie do głosowania było wyraźnie w pełnomocnictwie wyartykułowane i wyodrębnione. Niewątpliwie, pojęcie reprezentowania wspólnika na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników jest szersze od pojęcia uczestnictwa na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników. Zwrócić też należy uwagę na kontekst, w którym użyto tego konkretnego zwrotu, jak również i na fakt, który też podkreślił Sąd pierwszej instancji, że w czasie Zgromadzenia zakres pełnomocnictwa nie budził żadnych wątpliwości interpretacyjnych drugiego wspólnika i Przewodniczącego posiedzenia, bowiem z zapisów protokołu wynika, że pełnomocnictwo, którym wylegitymował się adwokat W. R. zostało uznane za takie, które upoważnia go zarówno do uczestnictwa na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników, jak i do głosowania.

W tych okolicznościach nie było w ogóle potrzeby rozważania i ewentualnie zastosowania w sprawie art. 103 k.c., którego naruszenie Sądowi pierwszej instancji zarzuca skarżący. Przypomnieć trzeba, że ocena zakresu pełnomocnictwa przez Sąd pierwszej instancji została podjęta przede wszystkim w oparciu o wykładnię jego treści sporządzonej na piśmie ze wskazaniem, że żadnych wątpliwości do zakresu pełnomocnictwa (że obejmowało ono także prawo do głosowania) nie miał ani obecny na rozprawie przed Sądem Okręgowym powód, ani wcześniej – podczas Zgromadzenia – Przewodniczący Zgromadzenia.

Dodać należy, że użycie zwrotu „do reprezentowania mnie jako wspólnika na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników (...) sp. z o.o. w restrukturyzacji”, a nie zwrotu „na Zgromadzeniach Wspólników (...) sp. z o.o.”, przy uwzględnieniu całego kontekstu, w tym też i daty udzielenia pełnomocnictwa nie pozostawia też wątpliwości, że pełnomocnictwo zostało udzielone do zastępowania na tym konkretnym Zgromadzeniu, a nie w takim zakresie, jaki sugeruje pozwana Spółka. Z uwagi na to nie ma potrzeby, bo wykracza to poza ramy niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy, szczegółowego odnoszenia się do wywodów apelacji w kwestii tzw. „nieskończonego” pełnomocnictwa.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy nie dopuścił się w tym zakresie ani naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., ani naruszeń przepisów prawa materialnego zarzucanych w pkt. I, ppkt. 1 lit. a i b oraz w pkt. I ppkt. 2 lit. a, b, c apelacji pozwanej Spółki.

Przechodząc dalej do kwestionowanych rozstrzygnięć dotyczących poszczególnych uchwał Sąd Apelacyjny miał na uwadze, co następuje:

1. Uchwała nr (...)

Odnosząc się do rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w tej części, zaskarżonego apelacją przez powoda, trzeba wstępnie wskazać, że co do zasady Kodeks spółek handlowych nie przewiduje zakazu konkurencji dla wspólników spółek handlowych, w tym spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, regulując go jedynie w odniesieniu do członków zarządu spółki (art. 211 k.s.h.). Oznacza to, że utożsamianie podjęcia przez wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością działalności konkurencyjnej w każdym przypadku z brakiem lojalności wspólnika jest nieuprawnionym uogólnieniem, gdy tymczasem treść obowiązku lojalności wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ocena jego zakresu powinna mieć charakter zindywidualizowany i powiązany z konkretnym stanem faktycznym, na co zwrócił uwagę i szeroko umotywował w wyroku z 18 kwietnia 2018 r. sygn. akt IV CSK 352/17 Sąd Najwyższy. Trudno się z tym poglądem nie zgodzić, a w konsekwencji nie można podzielić opartych na uogólnieniach wywodów Sądu pierwszej instancji w tym zakresie.

Trzeba też mieć na uwadze, że warunek zgody wszystkich wspólników których dotyczy uchwała w przedmiocie zmiany umowy spółki zwiększająca świadczenia wspólników jest konsekwencją jednomyślnego zawarcia umowy spółki, w której wspólnicy aprobowali zakres nałożonych na nich świadczeń na rzecz spółki oraz przysługujących im uprawnień. Potwierdza to treść art. 151 §3 k.s.h., zgodnie z którym wspólnicy są zobowiązani jedynie do świadczeń określonych w umowie spółki. Nałożenie i dokładne sprecyzowanie zakazu działalności konkurencyjnej w stosunku do wspólników może więc nastąpić tylko w umowie spółki (por. art. 159 k.s.h.). Już w chwili zawierania umowy spółki wspólnicy powinni więc co do zasady regulować także zakaz działalności konkurencyjnej wspólników, jeżeli oceniają, że skład osobowy spółki ma szczególnie istotne znaczenie, spółka powinna mieć bardziej zamknięty charakter, czy brak takiego zakazu może mieć znaczenie dla jej przyszłej działalności.

Oczywiście brak uregulowania zakazu konkurencji w umowie spółki nie wyklucza tego, że w toku funkcjonowania spółki zostanie podjęte staranie o jego wprowadzenie, to jednak wymaga to uchwały wspólników zmieniającej umowę spółki. W niniejszej sprawie, wobec stanowiska pozwanej Spółki, istotne znaczenie ma rozstrzygnięcie, czy zakaz działalności konkurencyjnej bez uzyskania wcześniejszej zgody Zgromadzenia Wspólników to jest „zwiększenie świadczenia wspólników”, czy też nie. Sąd Apelacyjny ma świadomość tego, że pojęcie świadczenia na gruncie art. 246 § 3 k.s.h. nie jest rozumiane jednolicie, w tym wyrażony został pogląd, który zawęża to pojęcie jedynie do działania, które wiąże się bezpośrednio z dostarczaniem spółce wartości majątkowych lub niemajątkowych. Sąd Okręgowy opowiadając się za takim rozumieniem tego pojęcia uczynił to jednak w sposób arbitralny, nie odniósł się w ogóle do innych, wyrażanych w znacznie szerszym zakresie przez piśmiennictwo prawnicze, jak i ostatnio w wyroku SN z 18.04.2018 r. sygn. akt IV CSK 352/17, poglądów za którymi przemawiają ważkie i trudne do obalenia argumenty. Zgodnie z nimi, pojęcie świadczenia, które nie zostało uregulowane autonomicznie w Kodeksie spółek handlowych należy, przy uwzględnieniu art. 2 k.s.h. i zasady jedności prawa cywilnego, interpretować zgodnie ze znaczeniem tego terminu na gruncie prawa cywilnego, wyrażonym w przepisie art. 353 § 1 i 2 k.c., co oznacza, że obejmuje ono nie tylko czynne zachowanie (działanie) ale również i bierne (zaniechanie). Z tych względów w orzecznictwie Sądu Najwyższego, we wspomnianym już wyżej wyroku, zostało wyrażone stanowisko, które Sąd Apelacyjny z pełnym przekonaniem podziela, że zakaz podejmowania działalności konkurencyjnej oznacza nałożenie obowiązku powstrzymywania się od określonego zachowania, wypełniając w ten sposób pojęcie świadczenia. Tym samym podjęcie uchwały zmieniającej umowę spółki przez wprowadzenie zakazu działalności konkurencyjnej wymaga zgody wszystkich wspólników, których zakaz dotyczy, a na gruncie tej sprawy zgody powoda. Brak tej zgody skutkuje tym, że zaskarżoną uchwałę należy ocenić, jako sprzeczną z art. 246 § 3 k.s.h.

Bez znaczenia w przedmiotowej sprawie, wbrew stanowisku pozwanej, pozostaje sposób zredagowania uchwały (bez użycia wprost słowa zakaz, zakazuje się itp.). W całym kontekście nie ulega bowiem wątpliwości, że w istocie chodzi o nałożenie na wspólnika obowiązku powstrzymywania się od bliżej określonych zachowań uznanych w uchwale za działalność konkurencyjną, chyba że uzyska on zgodę w określonej formie pisemnej uchwały wspólników. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie zmienia niczego w tej ocenie to, że zakaz sformułowany w zaskarżonej uchwale nr 5 nie ma charakteru bezwzględnie i definitywnego. W ocenie Sądu, bez względu na sposób sformułowania postanowienia wprowadzającego do umowy spółki instytucję zakazu działalności konkurencyjnej nieprzewidzianą wcześniej w pierwotnym brzmieniu umowy, zawsze wymagana jest zgoda wszystkich wspólników, do których ta konstrukcja prawna się odnosi.

Z tych względów apelacja powoda została uznana za zasadną, co skutkowało rozstrzygnięciem w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c.

Dodać trzeba, że zasadny był też zarzut apelacji powoda naruszenia § 8 ust. 1 pkt 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie – Dz.U. 2015, poz.1800 ze zm., poprzez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie, że stawka minimalna wynosi 540 zł, podczas, gdy rozporządzenie przewiduje stawkę 1080 zł. Prawidłową stawkę uwzględniono przy zmianie wyroku, w rozliczeniu kosztów procesu dostosowanym do zmienionego rozstrzygnięcia co do istoty.

Wyrok Sądu Okręgowego w zakresie odnoszącym się do dwóch pozostałych zaskarżonych przez powoda uchwał zaskarżyła strona pozwana. Sąd Apelacyjny uznał apelację pozwanej za uzasadnioną tylko w zakresie kwestionującym wyrok Sądu pierwszej instancji co do uchwały nr (...)

2. Uchwała nr (...)

Przedmiotem kontrowersji są dwie kwestie:

- 1) w pierwszej kolejności, czy ta uchwała jest uchwałą uszczuplającą prawa udziałowe w rozumieniu art. 246 § 3 k.s.h.,
- 2) w przypadku negatywnej odpowiedzi na powyższe, czy jest sprzeczna z art. 199 § 4 z uwagi na niedostatek w zakresie sformułowania zdarzeń uzasadniających automatyczne umorzenie (ich ocenność, uznaniowość).

Trzeba przypomnieć, że umorzenie udziałów zmierza do unicestwienia wszystkich lub pewnej partii udziałów, powoduje utratę praw organizacyjnych i obligacyjnych związanych z udziałem. Jeżeli umorzeniu ulegają wszystkie udziały wspólnik traci członkostwo w spółce.

W aktualnym stanie prawnym, każde umorzenie, tak dobrowolne jak i przymusowe jest następstwem konsensusu między wspólnikami i spółką wyrażonego w umowie spółki (art. 199 § 1 k.s.h.). Wspólnik przystępujący do spółki dokonuje aktu akceptacji treści umowy spółki. Jeżeli więc umowa przewiduje umorzenie przymusowe, czy automatyczne to wspólnik niejako na przyszłość godzi się na to, że po spełnieniu określonych warunków może zostać umorzony również i jego udział.

Podstawowym warunkiem umorzenia udziałów jest więc istnienie wyraźnego postanowienia w umowie spółki, które w przypadku umorzenia przymusowego oraz tzw. automatycznego (art. 199 § 4) musi również określać (wystarczająco dokładnie i precyzyjnie) zdarzenia prowadzące do umorzenia (przesłanki) i tryb umorzenia.

Podkreślić trzeba, że umorzenie w razie ziszczenia się określonego zdarzenia jest szczególnym typem umorzenia, a zwłaszcza w przypadku umorzenia automatycznego, kiedy samo ziszczenie się oznaczonego w umowie spółki zdarzenia powoduje skutek w postaci umorzenia udziałów. W takim przypadku odbywa się ono bowiem bez podjęcia uchwały zgromadzenia wspólników, która jest zastąpiona uchwałą zarządu, o charakterze deklaratoryjnym. Uchwały takiej nie można zaskarżyć. Przypomnieć też ponownie trzeba, że w ostateczności, gdy umorzone są wszystkie udziały wspólnika, może on utracić członkostwo w spółce.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego należy podzielić przyjęte przez Sąd pierwszej instancji stanowisko, że ta konkretna uchwała, zmieniająca umowę spółki, prowadzi do uszczuplenia praw udziałowych i z uwagi na to jej podjęcie powinno odbyć się w trybie przewidzianym w art. 246 § 3 k.s.h.

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, mającym też wsparcie w piśmiennictwie, że tylko w przypadku, gdy uchwała zmieniająca umowę spółki ma ogólny charakter w kontekście umorzenia (np. wprowadza jedynie zapis, że udział może być umorzony) – można przyjąć, że przepis art. 246 § 3 k.s.h. nie ma do niej zastosowania. Jeżeli jednak, tak jak w przedmiotowej sprawie, w umowie spółki miałyby się znaleźć szczegółowe sformułowania odnoszące się do umorzenia automatycznego i warunków tego umorzenia, to potrzebna jest zgoda, o jakiej mowa w art. 246 § 3 k.s.h. Nie ma tu znaczenia, że zdarzenia mogą być przyszłe, pewne, jak i niepewne. Tego rodzaju uchwała zmieniająca umowę spółki wymaga zgody wszystkich wspólników, których dotyczy (por. Komentarz spółek handlowych tom II - do art. 246 k.s.h. S. Sołtysiński, A. Szajkowski i A. Szumański, wyd. C.H.Beck Warszawa 2002).

Dostrzegając odmienne stanowisko wyrażone w orzeczeniach Sądu Najwyższego (wyrok z 12 maja 2005 r. V CK 562/04, OSNC 2006/4/70) i sądów powszechnych (np. Sąd Apelacyjny w Poznaniu, wyrok z 5 czerwca 2008 r. I A Ca 351/08, Lex nr 499175, Sąd Apelacyjny w Warszawie, wyrok z 25 stycznia 2005 r., sygn. akt I A Ca 683/04, Lex nr 149033) trzeba wskazać, że judykaty te, oprócz tego, że dotyczą nieco innych stanów faktycznych (wszystkie dotyczą różnych zmian istniejących już uregulowań umowy spółki w zakresie postanowień dotyczących umorzenia

udziału) opierają się o uogólniony pogląd, że takie zmiany jedynie otwierają możliwość umorzenia udziałów bez zgody współnika, a dopiero umorzenie udziałów na skutek spełnienia się określonych przesłanek spowoduje uszczuplenie praw udziałowych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ten pogląd nie jest możliwy do zaakceptowania w przypadku zmiany umowy spółki dotyczącej przypadku umorzenia tzw. automatycznego, które jest innym od przymusowego rodzajem umorzenia. Z uwagi na jego wyżej opisany charakter (następuje automatycznie w chwili zajścia określonego zdarzenia, bez konieczności podejmowania uchwały przez Zgromadzenie Wspólników, a w konsekwencji bez możliwości przeciwdziałania temu umorzeniu w drodze głosowania nad stosowną uchwałą i bez możliwości zaskarżania uchwały w trybie przewidzianym w Kodeksie spółek handlowych) w zasadzie bez znaczenia jest, że zdarzenia uzasadniające umorzenie mogą nastąpić dopiero w przyszłości.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, po pierwsze, taka zmiana umowy spółki (uchwała) odnosząca się do umorzenia automatycznego stwarza nie tylko możliwość uszczuplenia praw udziałowych w przyszłości, ale uszczupla je już w chwili podejmowania uchwały zmieniającej umowę spółki. W piśmiennictwie wskazuje się np., że należy przyjąć, że uchwała taka stanowi uszczuplenie prawa współnika do rozporządzania udziałami, skoro wprowadza możliwość dokonania takiego rozporządzenia polegającego na zniesieniu udziałów – w razie umorzenia automatycznego – na skutek zajścia określonego zdarzenia, bez zgody współnika. (zob. komentarz do art. 246 § 3 k.s.h. Katarzyny Kopaczyńskiej – Pieczeniak i powołane w nim uwagi A. Szajkowskiego, M. Tarskiej, A. Szumańskiego (w:) S. Sołtysiński i in., Kodeks..., t. 2, 2014, s. 681). Co istotne, już w momencie podjęcia uchwały zmieniającej umowę spółki (wprowadzającej umorzenie automatyczne) współnik doznaje ograniczenia w zakresie prawa korporacyjnego jakim jest prawo do zaskarżania uchwał zgromadzenia wspólników (dot. umorzenia udziałów).

Taka uchwała zmieniając treść umowy spółki wpływa na zakres praw udziałowych, na jaki wyrazili swoją zgodę wspólnicy, przystępując do spółki. Skutkiem umorzenia udziału jest likwidacja pewnej części kapitału zakładowego, którą wyraża udział, oraz wygaśnięcie majątkowych i korporacyjnych praw udziałowych i obowiązków związanych z udziałem. Oznacza to zmiany w treści stosunku prawnego łączącego współnika ze spółką w postaci ograniczenia zakresu przysługujących mu z tytułu uczestnictwa praw oraz obowiązków. Ponadto zmniejszeniu ulega zakres uczestnictwa kapitałowego współnika w spółce. Jeżeli umorzeniu ulega cały udział współnika bądź wszystkie udziały danego współnika, umorzenie powoduje wygaśnięcie stosunku członkostwa w spółce.

Uwzględniając powyższe, zdaniem Sądu Apelacyjnego, gdy chodzi o uchwałę zmieniającą umowę spółki przez wprowadzenie do niej instytucji automatycznego umorzenia udziałów nie można zgodzić się z tą grupą poglądów, która znajduje odzwierciedlenie także w orzecznictwie sądowym, a która opiera się o ogólne założenie, że uchwała zmieniająca umowę spółki i przewidująca możliwość umorzenia udziałów, stwarza dopiero możliwość uszczuplenia praw udziałowych, a sama jeszcze takich praw nie uszczupla. Nie można przy tym wykluczyć i takiej sytuacji, że zdarzenie, które ma powodować automatyczne umorzenie udziałów jest już w momencie zmiany umowy spółki aktualne w stosunku do jednego lub kilku współników (np. współnik ten – odnosząc to do tej konkretnej sprawy – wykonuje pracę na rzecz innego podmiotu, którego przedmiot działalności wchodzi w zakres działania Spółki). Trzeba więc podkreślić, że ocena czy wprowadzenie zmian do umowy spółki poprzez uregulowanie w niej instytucji umorzenia udziału uszczupla prawa udziałowe musi być dokonywana w szerszym aspekcie i z uwzględnieniem rodzaju umorzenia.

Przychylając się do tych głosów piśmiennictwa i judykatury, które stoją na stanowisku, że umorzenie przymusowe udziałów i umorzenie automatyczne udziałów – art. 199 par. 1 – to uszczuplenie praw udziałowych w rozumieniu art. 246 § 3 k.s.h. trzeba wskazać jeszcze jeden argument (za S. S.) – istnienie tego przepisu (§ 3) ma wpływ na konkretne rozwiązania normatywne w ramach przepisów o spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. W przypadku umorzenia udziałów nie było konieczne istnienie w odniesieniu do tych spółek odpowiednika art. 359 § 5 k.s.h. /w myśl którego, zmiana statutu przewidująca umorzenie akcji nie może dotyczyć akcji, które zostały objęte przed jej wpisem do rejestru/, gdyż jego funkcje pełni faktycznie w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością art. 246 § 3.

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego, gdy chodzi o możliwość przyjęcia na potrzeby tej konkretnej sprawy wyżej wskazanej, zarysowanej linii orzeczniczej budzi jeszcze inna okoliczność. Zauważyć bowiem też trzeba, słuszną zdaniem Sądu Apelacyjnego, wątpliwość wyrażoną w Komentarzu orzeczniczym M. D., że podstawowy argument podnoszony

na poparcie wyżej wskazanego stanowiska judykatury, zgodnie z którym uchwała dot. zmiany umowy spółki w przedmiocie umorzenia udziałów nie powoduje jeszcze żadnego uszczuplenia praw udziałowych, a jedynie umożliwia dokonanie tego w przyszłości, nie jest przekonujący, jeżeli się uwzględni, że w przypadku uchwał wprowadzających do umowy spółki możliwość nakładania dopłat w orzecznictwie nie bierze się go w ogóle pod uwagę, mimo tego, że sama zmiana umowy spółki w tym zakresie nie nakłada również jeszcze na wspólników żadnego obowiązku wniesienia dopłat (nie zwiększa świadczenia). W orzecznictwie przyjmuje się zaś, że wymaga ona jednomyślności (zob. powołane w w/w Komentarzu orzeczenia Sądu Najwyższego – II CK 333/04 oraz Sadu Apelacyjnego w Katowicach w sprawach I A Ca 1186/02 i V A Ca 417/12). Wydaje się więc, że tym bardziej w przypadku wprowadzania do umowy spółki trybu i przesłanek pozbawiania wspólników, bez ich zgody, w sposób automatyczny nie tylko niektórych, ale nawet wszystkich praw udziałowych uzasadnione jest zastosowanie art. 246 § 3 k.s.h.

Końcowo trzeba jeszcze podkreślić, że zgoda jest oświadczeniem woli wspólnika, które jest uzasadnione w sytuacji, gdy jego sytuacja prawna wynikająca ze stosunku członkostwa ulega zmianie, choć niekoniecznie już w momencie uchwały zmieniającej umowę. Zgoda danego wspólnika jest wymagana wówczas, gdy uchwała zmniejsza lub odbiera prawa przysługujące danemu wspólnikowi, ponieważ bezpośrednio zmienia treść stosunku łączącego go ze spółką.

Uwzględniając powyższe już nikłe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ma fakt, że niewątpliwie zasadnie powód zarzucał też przedmiotowej uchwale, a konkretnie określeniu w niej zdarzeń powodujących automatyczne umorzenie udziałów, w sposób nazbyt ogólny, wymagający ocen i nie wolny od uznaniowości przy ich stwierdzaniu. Jednocześnie nie zachodzi potrzeba odnoszenia się do sugerowanej przez stronę pozwaną możliwości ewentualnego stwierdzenia nieważności uchwały nr 6/08/2018 tylko w części.

Z uwagi na powyższe, w tej części apelacja pozwanej nie była uzasadniona i podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

3. Uchwała nr (...)

Choć trafnie zarzuca pozwana Spółka naruszenie przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 328 § 2 k.p.c. w zakresie dotyczącym uzasadnienia tej części wyroku, jednak to naruszenie, choć utrudnia, nie uniemożliwia rozpoznania sprawy i przeprowadzenia kontroli instancyjnej w zakresie rozstrzygnięcia co do uchwały nr (...).

W umowie spółki w § 15 wskazano, że do wyłącznej kompetencji Zgromadzenia Wspólników należy podjęcie uchwał o sposobie podziału zysku oraz o sposobie pokrycia strat. Zaskarżona uchwała zmienia natomiast treść § 22, który stanowił, że Zarząd Spółki może wypłacić wspólnikom zaliczki na poczet dywidendy za rok obrotowy, w przypadku, gdy spółka posiada środki pieniężne wystarczające na wypłatę. W uchwale nadano mu nowe, następujące brzmienie:

1. Wspólnik ma prawo do udziału w zysku wynikającym z rocznego sprawozdania finansowego i przeznaczonym do podziału uchwałą Zgromadzenia Wspólników. Uchwała Zgromadzenia Wspólników można wyłączyć całość lub część zysków od podziału i przeznaczyć na kapitały i fundusze utworzone w Spółce lub na inne cele.
2. Zysk przypadający wspólnikom dzieli się w stosunku do wysokości posiadanych udziałów.
3. Zarząd Spółki może wypłacić wspólnikom zaliczki na poczet dywidendy za rok obrotowy, w przypadku, gdy Spółka posiada środki pieniężne wystarczające na wypłatę.

Treść art. 191 k.s.h. stanowi, że wspólnik ma prawo do udziału w zysku wynikającym z rocznego sprawozdania finansowego i przeznaczonym do podziału uchwałą zgromadzenia wspólników, z uwzględnieniem przepisu art. 195 § 1 (§ 1), umowa spółki może przewidywać inny sposób podziału zysku, z uwzględnieniem przepisów art. 192-197 (§2), jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, zysk przypadający wspólnikom dzieli się w stosunku do udziałów (§3).

Odmienne, niż Kodeks handlowy Kodeks spółek handlowych przyznaje prawo do dysponowania zyskiem spółki Zgromadzeniu Wspólników. Jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, zysk wynikający z rocznego sprawozdania finansowego jest rozdysponowywany przez Zgromadzenie Wspólników w formie uchwały, w granicach określonych art. 192 – 197 k.s.h. Odmienne, niż w Kodeksie handlowym, w obowiązujący stan prawny przewiduje, że w braku

w umowie postanowień o podziale zysku, wspólnicy uczestniczą w zysku w stosunku do udziałów, ale tylko w tej części zysku, która została przeznaczona przez Zgromadzenie Wspólników do podziału. Zgodnie z art. 231 § 2 pkt 2 k.s.h. przedmiotem Zgromadzenia Wspólników jest powzięcie uchwały o podziale zysku, jeżeli zgodnie z art. 191 § 2 k.s.h. sprawy te nie zostały wyłączone, tak jak w pozwanej Spółce, spod jego kompetencji. Uchwała, o której mowa w art. 191 § 2 k.s.h. dotyczy kwestii zadysponowania zyskiem, to znaczy przeznaczenia zysku spółki na określone cele (np. część do podziału, część na inwestycje, część na fundusze). Dopiero podjęcie uchwały Zgromadzenia Wspólników o przeznaczeniu zysku do wypłaty wspólnikom daje roszczenie o wypłatę dywidendy. Odróżnia się udziałowe uprawnienie do zysku od roszczenia o wypłatę zysku (po podjęciu uchwały Zgromadzenia).

Należy więc podzielić pogląd wyrażony m.in. w Komentarzu do Kodeksu spółek handlowych, tom II, str. 568, S., S., że trudno mówić o stosowaniu przepisu art. 246 § 3 k.s.h. w sytuacji, gdy ustawa Kodeks spółek handlowych w art. 191 § 1 dopuszcza prawo wspólnika do zysku wynikającego z rocznego sprawozdania finansowego i to w granicach przeznaczonych do podziału uchwałą wspólników, przy której podejmowaniu (przy ustalaniu tych granic) obowiązuje zasada bezwzględnej większości głosów (art. 245 k.s.h.), chyba że umowa spółki przewiduje warunki surowsze. W obecnym stanie prawnym Zgromadzenie Wspólników wyłączając zysk od podziału nie potrzebuje już wyraźnego upoważnienia w umowie spółki. W istocie, co odnosi się także do zaskarżonej uchwały, nie mamy więc tutaj do czynienia z uszczupleniem prawa wspólnika, ale z działaniem typowej dla spółki kapitałowej zasady rządów większości nad mniejszością. Czym innym byłaby np. zmiana kryteriów udziału w zysku, która naruszałaby zasadę równouprawnienia wspólników (art. 20 k.s.h.), ale w tej sprawie taka sytuacja nie występuje.

Podsumowując, na tle tego konkretnego stanu faktycznego i omówionego stanu prawnego, zaskarżona uchwała nr(...) o zmianie umowy spółki nie określa innych, niż określone w Kodeksie spółek handlowych (§ 3 art. 191) reguł podziału zysku i nie wychodzi poza granice art. 192 – 197 k.s.h. Ta uchwała nie pozbawia wspólników prawa zadysponowania zyskiem, ani nie określono zasad podziału zysku odmiennie, niż to wynika z regulacji kodeksowych. W konsekwencji nie narusza ani przepisu art. 191 § 1 k.s.h., ani do jej podjęcia nie był konieczny tryb wynikający z przepisu art. 246 § 3 k.s.h.

Z powyższych względów zaskarżony wyrok w tej części nie mógł się ostać, a wniosek apelacji pozwanej zasługiwał na uwzględnienie.

Kierując się tymi przesłankami na mocy art. 385 k.p.c. i 386 § 1 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. stosując stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu i przyjmując, że powód wygrał sprawę w 2/3 a pozwana w 1/3.

W drugiej instancji powód poniósł koszty: opłata od apelacji – 2000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 2430 zł (§ 8 ust. 1 pkt 22 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie – Dz.U. 2015, poz.1800 ze zm.), a pozwany: opłata od apelacji 4000 zł i wynagrodzenie pełnomocnika 2430 zł (§ 8 ust. 1 pkt 22 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz.U. 2018, poz. 265 t.j.). W sumie koszty instancji odwoławczej wyniosły 10 860 zł, z czego 1/3 (3620 zł) obciążała powoda, a 2/3 (7240 zł) pozwaną, co w ostatecznym rozrachunku uzasadniało zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 810 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej).

(...)